



BIURO
WYCINKÓW
PRASOWYCH

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

BARWY

WARSZAWA, UL. CHOCIMSKA 31

W MEDIA
Boso

wydanie

4 -04- 1971

Nr z dn.

Y ■ POLECAMY ■ POLECAMY ■ POLECAMY ■ POLECAMY

218 „BOSO, ALE W OSTROGACH”

Zwolenników lżejszej muzy mile na początku bieżącego roku zaskoczył żoliborski teatr „Komedia”. Wystawił na swojej scenie polski, rodzimy (nie z żadnego przekładu) musical pt. „Boso ale w ostrogach”. Jest to też chyba najlepsze przedstawienie tego teatru tańczone i śpiewane, od kilku dobrych lat, a przynajmniej od czasów „My fair Lady”.

Autorami tego pomysłu oraz autorami opracowania tekstu i piosenek w oparciu o głośną książkę Stanisława Grzesiuka są **Ryszard Pietruski i Krystyna Wodnicka**. Nie tracąc nic z klimatu, jaki stworzył Grzesiuk, wzbogacili go w sposób dość istotny i spopularyzowali w dobrym tego słowa znaczeniu.

Grzesiuka na ogół znamy z radia, jako wykonawcę szeregu przedwojennych piosenek z przedmieść i biednych dzielnic Warszawy. Jest on też autorem trzech znanych książek autobiograficznych — „Pięć lat kacetu”, „Na marginesie życia” oraz „Boso ale w ostrogach”, w której zawarł bogaty, pasjonujący zarazem dokument pokolenia. Pokolenia, któremu przedwojenny system taką właśnie zgotował perspektywę życiową.

Autorzy przeróbki teatralnej stanęli przed dylematem wyboru spośród wielu wątków, najbardziej dramaturgicznych oraz mających największe społeczno-poznawcze znaczenie. I ten wybór okazał się najbardziej prawidłowy. A więc w pierwszym wypadku przedstawiono historię starć dwóch gangów przedwojennej młodzieży czerniakowskiej oraz w drugim, akcenty starć klasowych.

Wydaje się, iż tekst oddaje dość wiernie klimat i atmosferę przedwojennego Powiśla i Czerniakowa, dzielnic wslawionych losami Anka i Czarnej Małki. A fakt, iż wydobyto tam szereg akcentów satyry społeczno-politycznej

tylko na dobre wyszedł sztuce.

Wielkie uznanie za kształt i koncepcję przedstawienia należą się reżyserowi i choreografowi — **Zbigniewowi Czeskiemu**. Stworzone przez niego układy taneczne, proste i nowoczesne, bardzo przyjemnie uzupełniają teksty piosenek i dodają uroku całości.

Ważna w tym przedstawieniu jest także muzyka, skomponowana przez **Jana Tomaszewskiego**. Wiele z melodii łatwo wpada w ucho, niektóre mają szansę stać się prawdziwymi szlagierami. Nad stroną muzyczną przedstawienia w „Komedii” z wyczuciem i pewnie czuwają: **Roman Czuby** i **Wiesław Machan**. Funkcjonalną i odpowiadającą nastrojowi sztuki dekorację stworzyła **Liliana Janowska**.

Duży wysiłek, zresztą z powodzeniem, został w to przedstawienie włożony przez zespół aktorski. Przywódcami dwóch gangów młodzieżowych są: **W. Nowak i M. Perepeczko**. Obaj świetnie wywiązali się ze swoich zadań. Umieją śpiewać, przyjemnie tańczyć. Odpowiednimi partnerkami są dla nich pięknie wyglądające i przyjemnie śpiewające — **I. Karel i H. Kowalska**. Znamiątą wprost kreację w roli ojca stworzył **A. Stockinger**. Wśród starszego pokolenia pięknie z zadań się wywiązali: **I. Ładosiówna, K. Dębowski i L. Pietraszkiewicz**. Pasowali do całego klimatu **B. Niewinowski, B. Klodkowski, S. Żurawski** i inni. Z pań wymienić należy jeszcze **I. Kownas, H. Lachman, J. Hodorską, D. Gallert** i wiele innych. Zresztą w przedstawieniu bierze udział cały prawie zespół teatru „Komedia”. Powodzenie zapewnione.

Jan Ost.



„Boso ale w ostrogach” w Teatrze Komedia

Foto Fr. Myszkowski